

Ks. Kazimierz Matwiejuk
UKSW

Prezbiter w służbie Chrystusa Zbawiciela

Wstęp

Sakrament święceń obejmuje trzy stopnie, mianowicie episkopat, prezbiterat i diakonat¹. Biskupstwo i prezbiterat są udziałem w kapłaństwie Jezusa Chrystusa. Na diakonów biskup nakłada ręce nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi. Diakoni zostają uzdolnieni do asystowania biskupowi i prezbiterom przy celebracji Boskich misterii, szczególnie Eucharystii. Mogą proklamować Ewangelię podczas liturgii i głosić homilię. Jako słudzy ołtarza przygotowują Ofiarę Eucharystyczną i rozdzielają wiernym Ciało i Krew Pańską, a ciężko chorym noszą Wiatyk. Mogą też asystować przy zawieraniu sakramentalnego małżeństwa i błogosławić je oraz przewodniczyć obrzędom pogrzebowym (KKK 1570).

Udział w jedynym i wiecznym kapłaństwie Chrystusa mają biskupi i prezbiterzy. A polega on na ich sakramentalnym utożsamieniu się z Chrystusem, Arcykapłanem Nowego Przymierza. Do kapłaństwa wzywa sam Chrystus i daje powołanym udział w swojej funkcji kapłańskiej. Kościół weryfikuje prawdziwość powołania. Czyni to przez odpowiednią formację. Prezbiter na mocy święceń jest sługą Chrystusa pośród ludu Bożego.

1. Prezbiter uczestnikiem kapłaństwa służebnego

Prezbiterzy wykonują kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne. W ich posłudze, ukierunkowanej na budowanie Kościoła z odkupionych grzeszników, jest obecny Chrystus. On jest Dobrym Pasterzem swojej owczarni i Arcykapłanem

¹ *Pontyfikal rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, Katowice 1999.

odkupieńczej ofiary oraz Nauczycielem prawdy. Prezbiter na mocy sakramentu święceń działa in persona Christi. A to znaczy, że sprawuje Najświętszą Ofiarę nie tylko „w imieniu” czy „w zastępstwie” Chrystusa, ale „w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony”². Ta sakramentalna bliskość z Chrystusem nie zabezpiecza prezbitera przed jego ludzkimi słabościami i grzechem. Gwarantuje jednak zbawczą skuteczność aktów sakramentalnych, które on wykonuje, ponieważ owoce zbawienia przekazuje Zbawiciel mocą Ducha Świętego. Grzeszność prezbitera nie stanowi przeszkody dla Pana Boga, który pragnie wszystkich ludzi obdarzyć swoim życiem. To życie staje się udziałem tych, którzy przez wiarę otwierają się na zbawcze działanie zmartwychwstałego Kyriosa, obecnego zwłaszcza w czynnościach liturgicznych (KKK 1550).

Prezbiterzy są współpracownikami biskupów w realizacji eklezjalnej misji nauczania, rządzenia i uświęcenia, zleconych im przez Chrystusa. Na mocy sakramentu święceń są uzdolnieni i zobowiązani do głoszenia Ewangelii, wykonywania troski pasterskiej wobec powierzonych im wiernych oraz celebrowania liturgii, która jest miejscem i sposobem doświadczania zbawczej obecności Zmartwychwstałego. On bowiem w czynnościach liturgicznych uświęca ludzi i wraz z nimi, w mocy Ducha Świętego, oddaje cześć Ojcu (KL 7).

Prezbiter jest prorokiem Bożym przez głoszenie Jego słowa. Podczas święceń biskup pyta kandydata do prezbiteratu: „Czy chcesz pilnie i mądrze pełnić posługę słowa, głosząc Ewangelię i wykładając prawdy katolickiej wiary?”³. Jego przepowiadanie, dzięki łasce Ducha Świętego, ma stać się pomocą do uwierzenia tym, którzy otwierają się na prawdę Ewangelii. Słowa Dobrej Nowiny przynoszą owoc nie tylko w życiu jej głosicieli, ale przez świadectwo ich życia docierają do innych ludzi, aż na krańce ziemi⁴. Prezbiter jest prorokiem Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

2. Mesjasz ukrzyżowany jako centrum ewangelizacji

Biblijną figurą ukrzyżowanego Mesjasza był wąż miedziany. Podczas wędrówki Izraelitów wyzwolonych z Egiptu minęła euforia spowodowana zwycięstwem nad faraonem. Dotkliwie dokuczały trudy i niewygody koczowniczego życia.

² Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek. Tajemnica i kult Eucharystii* (24.02.1980), Watykan 1980, nr 8.

³ *Pontyfikał rzymski*, dz. cyt., nr 124.

⁴ Tamże, nr 131.

„Podczas drogi lud stracił cierpliwość. I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: «Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli? Nie ma chleba ani wody, a uprzykrzył się nam już ten pokarm mizerny». Zesłał więc Pan na lud węże o jądzie palącym, które kąsały ludzi, tak że wielka liczba Izraelitów zmarła. Przybyli więc ludzie do Mojżesza, mówiąc: «Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże». I wstawił się Mojżesz za ludem. Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: «Sporządź węża i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu». Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu» (Lb 21,4-9).

Na tę figurę powołał się Pan Jezus. On powiedział:

„Nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił – Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego” (J 3,13-18).

Tak Jezus skorygował wyobrażenia i oczekiwania Izraelitów, którzy wciąż oczekiwali Mesjasza jako bohaterskiego wodza politycznego. Spodziewali się, że On wskrzesi dawną potęgę Izraela. Ich uwadze umknęły prorocтва Starego Testamentu, które zapowiadały Mesjasza jako cierpiącego sługę i „baranka na rzeź prowadzonego” (Iz 53,7). Nie podobały się Izraelitom przykłady i obrazy ze Starego Testamentu, które w swym nauczaniu przywoływał Jezus. A mówił On o cierpieniu i męczeństwie Mesjasza. Mocą tej prawdy pragnął wyprowadzić Naród Wybrany ze ślepej uliczki samozadowolenia i narodowej zarozumiałości. Ale był to także problem apostołów, którzy sens krzyża swego Mistrza zrozumieli dopiero po Jego zmartwychwstaniu.

Święty Paweł tak wyjaśniał związek tych dwóch wydarzeń i konsekwencje przyjęcia Chrystusa, ukrzyżowanego Mesjasza.

„Nasi ojcowie wszyscy co prawda zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze i wszyscy byli ochrzczeni w [imię] Mojżesza, w obłoku i w morzu; wszyscy też spożywali ten sam pokarm duchowy

i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im duchowej skały, a ta skała – to był Chrystus. [...] Nie wystawiajmy Pana na próbę, jak wystawiali Go niektórzy z nich i poginęli od węzów. Nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali i zostali wytraceni przez dokonującego zagłady. A wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów. Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł. Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania, abyście mogli przetrwać” (I Kor 10,1-13).

Niewolą wszystkich ludzi jest grzech, który prowadzi do duchowej śmierci. Każdy człowiek odczuwa skutki śmiertelnego ukąszenia szatana, które zdarzyło się w raju. To ukąszenie w historii ludzkości ma różne postacie. Najbardziej dramatyczne jest zamknięcie się w sobie. To skutkuje odrzuceniem Boga i chęcią zajęcia Jego miejsca oraz zawłaszczenie prawa do stanowienia, co jest w życiu dobre, a co złe. U źródeł takiej postawy jest zabezpieczenie siebie, swego życia, zwłaszcza przed śmiercią, i to zabezpieczenie za wszelką cenę.

Ukąszenia szatana mogą też mieć postać nadmiernej troski o dobra materialne, o karierę, czy źle pojętej rozrywki. Ukąszeniami grzechu może być chciwość, rozpaczliwy smutek z powodu niespełnionych pragnień, pycha oraz zazdrość. Nierozumna troska o siebie eliminuje potrzebę nawrócenia. A brak nawrócenia prowadzi do zwątpienia.

Z tego nieszczęścia uratował ludzkość Jezus Chrystus. On wziął na siebie grzechy świata i poniósł taką karę, jak gdyby to On został zakażony jadem grzechu. A „On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści... On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie” (Iz 53,4-5).

Umierający na krzyżu Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek, pozwolił się zniszczyć skutkami ludzkich grzechów. Bóg „dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5,21). Ciało wcielonego Syna Bożego zostało dotknięte nie tylko cierpieniem, ale też śmiercią. Chrystus jako prawdziwy człowiek przeżywał lęk przed śmiercią. W Ogrodzie Oliwnym modlił się do Ojca, aby jeśli to możliwe, oddalił od Niego kielich cierpienia i śmierci (Mk 14,36). Ostatecznie przyjął śmierć krzyżową, bo to była Jego godzina. On na tę godzinę przyszedł.

Drzewo krzyża na Golgocie jest znakiem zbawienia wszystkich ludzi. Jezus, głosząc Dobrą Nowinę o zbawieniu, zapewniał: „A Ja, gdy zostanę nad ziemię

wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). „On sam, w swoim cie-
le poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów,
a żyli dla sprawiedliwości - Krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni” (I P 2,24). Ta
wymowa krzyża na Golgocie stała się zrozumiała w blasku zmartwychwstania
w poranek wielkanocny.

3. Prezbiter zwiastunem radości paschalnej

Chrystus swoją rezurekcją pokonał śmierć, grzech i szatana, który straszył
ludzi śmiercią. Ze śmierci wcielonego Syna Bożego, którą przyjął dobrowolnie,
zrodziło się nowe życie. Zmartwychwstanie Chrystusa sprawiło, że śmierć prze-
stała dominować nad ludzką egzystencją. Człowiek został wyzwolony z niewoli
grzechu, mimo że śmierć w wymiarze biologicznym pozostała faktem nieunik-
nionym jako skutek grzechu pierworodnego.

Figurą paschy Jezusa była pascha Izraelitów, ich wyjście z niewoli egipskiej.
Nastąpiło ono ok. 1220-1200 r. przed Chr., po ponad czterystu latach przebywa-
nia w Egipcie. Tego aktu dokonał Bóg, który przeszedł przez Egipt i poraził go
(Wj 12,3) oraz uwolnił swój lud od ucisku (Pwt 26,8). W tej zbawczej ingeren-
cji Jahwe i w paschalnym Exodus pojawia się krew baranka. Dzięki niej zosta-
li zachowani od śmierci synowie Izraela (Wj 12,1-46). Ta zbawcza ingerencja
Boga Jahwe stała się przedmiotem świętowania w ramach żydowskiej liturgii
domowej⁵.

Doroczne świętowanie paschy Narodu Wybranego odbywało się w obrębie
Jerozolimy, ale nie w świątyni. Podczas świąt paschalnych dom był miejscem
zbawienia i ucieczki. Prawo zakazywało opuszczania Jerozolimy w noc pas-
chalną⁶. Miasto uważano za miejsce wolne od chaosu, a jego mury za skuteczną
zapórę przed nim. W tym świętym mieście, do którego każdy Izraelita był zob-
owiązany odbywać paschalną pielgrzymkę, powracał on do swoich początków.
Tu był na nowo stwarzany. Kolejny raz otrzymywał dar zbawienia i wyzwolenia
oraz potwierdzenie swojej egzystencji. W ciągu roku Naród Wybrany był za-
grożony licznymi zewnętrznymi niebezpieczeństwami. Doświadczał także utra-
ty wewnętrznej radości swego istnienia. Pascha stanowiła powrót Izraelitów do
autentycznych podstaw i fundamentów błogosławionej egzystencji. Podczas jej
świętowania cały Izrael żył świadomością wybrania, zdając sobie sprawę, że od
jego wierności wobec Boga zależą w jakimś wymiarze losy świata⁷.

⁵ K. Matwiejuk, *Celebracja liturgiczna przymierza Boga z ludźmi*, Roczniki Teologiczne, Tom XLVI,
z. 6-1999, s. 249-264.

⁶ J. Ratzinger, *Chrystus i Jego Kościół*, tłum. W. Szymona, Kraków 2005, s. 49-51.

⁷ Zob. K. Matwiejuk, *Anamnetyczny charakter świąt starotestamentalnych*, Liturgia Sacra 8 (2002),
nr 1, s. 23-29.

Baranek Wyjścia z Egiptu był typem Chrystusa. Wcielony Syn Boży zabity na krzyżu był prawdziwym barankiem nowej Paschy (J 19,31-36). Jego krwią została odkupiona ludzkość. W męce i śmierci Jezusa wypełniło się Wyjście egipskie. Tamto było przejściem z niewoli politycznej do wolności. Jezus Chrystus, Baranek Boży, przeprowadził ludzkość mocą swej śmierci i zmartwychwstania od niewoli grzechu i śmierci do życia we wspólnocie z Trójjedynym Bogiem⁸.

Jezus ze swymi uczniami, gdy nadeszła Jego godzina, spożył tradycyjny posiłek w ramach paschy żydowskiej. Ale tej wieczerzy nadał własny sens. Podczas Ostatniej Wieczerzy ustanowił sakramentalny obrzęd swej ofiary krzyżowej, uprzedzając czasowo jej złożenie na krzyżu. Po wieczerzy zaś wyszedł za potok Cedron. Przekroczył określoną Prawem granicę Jerozolimy. Nie bał się chaosu świata i jego grzechów. Z całą świadomością zanurzył się w tę dramatyczną rzeczywistość. Najpierw zanurzył się w noc Getsemani, następnie w noc Krzyża i w noc Grobu. W tajemnicy Ogrójca, Kalwarii i Grobu jest już obecna radość paschalna⁹. Spotkanie wcielonego Syna Bożego ze śmiercią miało charakter rezurekcyjny. Miłość Boża pozwalająca się ukrzyżować jest zwycięska. Jest niekończenie większa niż wszystkie szatańskie moce destrukcji¹⁰.

Zmartwychwstały Pan przekazał Kościołowi, zwłaszcza w swoim słowie i sakramentach, moc swej miłosiernej i zbawiającej miłości. Znakiem Jego paschalnej obecności pośród uczniów jest m.in. ich wiara i miłość. Wiara oznacza odwagę uczniów Chrystusa w wychodzeniu razem z Nim naprzeciw chaosowi świata. Miłość zaś tworzy przestrzeń zbawienia dla odkupionych, ale także dla tych, którzy jeszcze osobiście nie przyjęli wcielonego Syna Bożego jako swego Pana i Zbawiciela. Dlatego Kościół nie jest zamkniętą twierdzą, lecz miastem otwartym i to położonym na górze (Mt 5,14).

Pascha Odkupiciela człowieka jest celebrowana przez Kościół w liturgii. Wierzący w Zmartwychwstałego mają możliwość wchodzenia coraz głębiej

⁸ A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła. Rok liturgiczny*, Kraków 2003, s. 223 -230.

⁹ Ikonę Anastasis rozjaśnia złociste tło, symbol Boskości i chwały. Chrystus jako Światłość zstępuje do podziemi. Jego postać jest pełna dynamizmu a stopy deptają połamane bramy piekła, które wyrwane z zawiasów zostają wrzucone do otchłani. Chrystus trzyma w lewej ręce krzyż, oręż Jego zwycięstwa nad śmiercią. Prawą rękę wyciąga do Adama i wrywa go ze śmiertelnego snu. Śmierć odtąd jest bezsilna. Również Ewa wyciąga do Chrystusa dłońie okryte rąbkiem szaty. J. Czernski, *Duchowość bizantyjska*, [www.jczerski.wsd.opole.pl /dat/Spirituality/spirituality.htm](http://www.jczerski.wsd.opole.pl/dat/Spirituality/spirituality.htm) (11 czerwca 2008).

¹⁰ W ikonografii bizantyjskiej są liczne przedstawienia Jezusa prowadzonego na śmierć. Ten temat jest obecny zarówno w liturgii, jak i w pobożności chrześcijan. Ale elementy pasyjne są równoważone przez perspektywę zmartwychwstania. Chrystus na dnie upokorzenia promieniuje tajemnicą przemienienia. Do XI w., także na Zachodzie, przedstawiano Ukrzyżowanego jako żywego, z podniesioną głową i otwartymi szeroko oczyma, zob. W. Hryniewicz, *Dramat Boskiego uniżenia. Zapomniany rozdział chrystologii prawosławnej*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TE/prawoslawie_kenoza.html (20 maja 2008).

w tajemnicę Jego śmierci i rezurekcji. Ona bowiem w sposób sakramentalny, mocą Ducha Świętego, jest aktualizowana w każdej celebracji liturgicznej, najpełniej zaś w celebracji Eucharystii. Dzięki świętowaniu Paschy wcielonego Syna Bożego lud Boży pogłębia świadomość swego trwania w paschalnej pielgrzymce przez doczesność ku zmartwychwstaniu i życiu wiecznemu. Wyznawcy Ukrzyżowanego, który żyje, są świadomi, że na ziemi są pielgrzymami. A to oznacza, że zajmując się sprawami ziemskimi, nie budują trwałego miasta, ale wiedzą, że celem ich egzystencji jest niebo – ziemia obiecana przez Chrystusa. Pielgrzymia świadomość czyni człowieka wolnym od nieograniczonej żądzy posiadania. Tylko człowiek wolny potrafi skutecznie realizować swoją odpowiedzialność za czynienie sobie ziemi poddaną, żeby ją ostatecznie złożyć w ręce Boga. Czyni go także wolnym we wzajemnych relacjach z innymi ludźmi, także z nieprzyjaciółmi (zob. KDK 35-39).

Zbawienie jest darem, który ludzkość otrzymała od Boga. Chrystus umarł za wszystkich ludzi, bo wszyscy są grzesznikami. Dzięki passze wcielonego Syna Bożego, zatem dzięki Jego przejściu przez śmierć ku zmartwychwstaniu, odkupieni grzesznicy są nowym stworzeniem¹¹. Ta nowość polega na tym, że ludzie przez wiarę w Jezusa Chrystusa jako swego Pana i Zbawiciela otwierają się na przyjęcie daru Bożego życia i tworzą Kościół. Zbawienie nie jest nagrodą za czyny człowieka, ale wielkodusznym i wspaiałomyślnym darem Boga.

Zmartwychwstały Chrystus jest jedynym Zbawicielem. On przyniósł ludzkości prawdziwą wolność.

„A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli; wszyscy, którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie, wypadliście z łaski. My zaś z pomocą Ducha, na zasadzie wiary wyczekujemy spodziewanej sprawiedliwości. Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obżęzanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość” (Ga 5,1-4).

Korzystanie z owoców paschy Chrystusa dokonuje się w klimacie wiary, bo „nikt nie może przyjść do Mnie, mówi Jezus, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał” (J 6, 44). Uświęcenie człowieka jest owocem jego współpracy ze zmartwychwstałym Zbawicielem. On pokazał, że każde dobro, także trudne, ma sens. Z wiary wynika imperatyw do życia według Bożych przykazań. Dobre czyny są wyrazem życia z wiary.

Rezurekcja wcielonego Syna Bożego rozjaśniła dramat Kalwarii. Wyjaśniła sens Chrystusowego Krzyża na Golgocie. Jest też uwiarygodnieniem wiary Jego

¹¹ Z. Kiernikowski, *Kościół wspólnotą odkupionych grzeszników*, Kraków 2003.

wyznawców, bo gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, wiara w Niego nie miałaby sensu (1 Kor 15,17).

Zakończenie

Prezbiter jest przewodniczącym celebracji tajemnicy Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Nie jest jednak jej właścicielem, który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym i najświętszym obrzędem. I chociaż to może się czasem wydawać bardziej efektowne lub odpowiadać subiektywnej pobożności prezbitera, to obiektywnie jest działaniem przeciw jedności Kościoła, która jest budowana przez liturgię, sprawowaną w dyscyplinie wiary¹².

Dzięki liturgii Kościoła człowiekowi jest dostępne misterium paschalne Odkupiciela świata. Ta tajemnica aktualizuje się w sakramentach i sakramentaliach, w Liturgii godzin i w celebracjach roku liturgicznego. Dokonuje się za pomocą znaków, które wybrał Jezus lub z Jego woli określił Kościół. Zbawienie, wysłużone przez Wcielone Słowo, jest ofiarowane człowiekowi w słowie Bożym, które jest żywe i skuteczne, „ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12) i w sakramentach świętych, które są skutecznymi znakami Bożej łaski.

Człowiek odkupiony, kontemplując krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa, potrafi zrozumieć sens swoich cierpień. Potrafi umierać dla siebie, aplikując do swego życia zasadę sformułowaną przez św. Pawła Apostoła: „Mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciśkach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor 12,10).

Krzyż jest formą bliskości Boga, którą człowiek przyjmuje z największym trudem. Potrafi jednak ją zaakceptować i powiedzieć Bogu „tak” dzięki wierze w zmartwychwstanie Chrystusa.

Presbyter im Dienst von Christus Erlöser

Das Sakrament der Priesterweihe umfasst drei Stufen, zwar Episkopat, Presbyterat und Diakonat. Das Bistum und Presbyterat sind Teilnahme am Priestertum Jesu Christi. Auf den Diakon legt der Bischof die Hände nicht für das Priestertum aber für den Dienst. Die Teilnahme der Bischöfe und Presbyter in der

¹² Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek...*, nr 12; zob. K. Matwiejuk, *Celebracja Eucharystii w dyscyplinie wiary*, w: *Zeszyty formacji katechetów*, Radom, R 3 (2003) Nr 4 (12), s. 31-35.

Einzigem und Ewigem Christi Priesterschaft besteht auf dem sakramentalen sich identifizieren mit dem Erzpriester des Neuen Bündnisses.

Die Presbyter sind die Mitarbeiter der Bischöfe bei der Verwirklichung der kirchlichen Mission der Heiligung, der Lehre und des Herrschens. Der Presbyter ist Gottes Prophet durch die Verkündung seiner Worte. Im Zentrum der Evangelisation ist immer der gekreuzigte und auferstandene Christus. Die Prophezeiung des Evangeliums führt zum Glauben, und der wieder zu den Sakramenten und zum Leben aus dem Glauben.